Ćwierć miliona złotych dofinansowania na projekty wspierające osoby niepełnosprawne

Blisko 240 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) trafi do Domu Pomocy Społecznej „Jawor" w Jałówce. Pieniądze będą przekazane na remonty związane z przystosowaniem placówki do potrzeb osób niepełnoprawnych. W środę (09.09) wicemarszałek Marek Olbryś, Marek Malinowski, członek zarządu województwa, Jarosław Polecki, p.o. Dyrektora Domu Pomocy Społecznej (DPS) „Jawor" w Jałówce oraz Jan Perkowski, starosta białostocki podpisali umowę na ten cel.

- Domy Pomocy Społecznej pełnią ważną społecznie rolę. Społeczeństwo się starzeje i wiele osób chorych, samotnych, w podeszłym wieku wymaga opieki. Cieszę się, że dzięki naszej dotacji ze środków PFRON, podopieczni DPS w Jałówce będą mogli przebywać w lepszych warunkach – powiedział Marek Malinowski.

DPS Jawor w Jałówce otrzyma ze środków PFRON ponad 238 tys. zł. Dzięki tym pieniądzom zostanie wymieniona winda na nowy dźwig osobowy o napędzie elektrycznym przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Zostanie też wykonany kompleks sanitarny oraz zespół łazienek z dostosowaniem do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym wykonanie podparcia pod wannę do hydroterapii. W ramach przygotowań do kolejnej przebudowy zrobione zostaną roboty sanitarne oraz elektryczne. Całkowity koszt inwestycji to ponad 476 tys. zł.

- Bardzo cieszymy się z uzyskanych środków dzięki którym, będziemy mogli przebudować dwie łazienki oraz windę, która lata świetności ma już za sobą. Dlatego serdecznie dziękujemy panu marszałkowi za przekazane środki – powiedział Jan Perkowski.

Jak poinformował, w powiecie białostockim funkcjonują cztery DPS-y: w Choroszczy, Uchowie, Jałówce i Czerewkach.

- Na bieżąco je remontujemy. Liczba miejsc w tych wszystkich placówkach odpowiada aktualnemu zapotrzebowaniu mieszkańców powiatu – dodał starosta białostocki.

*

DPS w Jałówce powstał w 1957 r. i został on zaadaptowany po byłej strażnicy Wojsk Ochrony Pogranicza i przystosowany dla 40 osób. Już trzy lata później liczba miejsc dla wczasowiczów wzrosła do stu z racji dobudowy do ośrodka dwóch dodatkowych skrzydeł. Od początku istnienia placówki największy nacisk w jej działaniu kładziony był na aktywizację osób starszych i zapewnieniu im jak największej liczby atrakcji oraz form spędzania czasu.

tekst Kamil Timoszuk
fot.: Małgorzata Sawicka